

Sygnatura akt VIII C 1109/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: Magdalena Badyłak

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2022 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. F. kwotę 9.231,91 zł (dziewięć tysięcy dwieście trzydzieści jeden złotych dziewięćdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. F. kwotę 5.367 zł (pięć tysięcy trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 734,39 zł (siedemset trzydzieści cztery złote trzydzieści dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1109/20

UZASADNIENIE

W dniu 10 listopada 2020 roku powód M. F., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S. powództwo o zapłatę kwoty 9.669,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 października 2020 roku do dnia zapłaty zaś od kwoty 430,50 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w dniu 28 lipca 2020 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki N. o nr rej (...). Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela. Powód zgłosił szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał roszczenie co do zasady, na podstawie sporządzonej kalkulacji ustalił wartość szkody na kwotę 16.908,97 zł i kwotę tę wypłacił powodowi. Powód nie zgodził się z wysokością kosztów naprawy ustalonych przez stronę pozwaną oraz wypłaconym odszkodowaniem. Koszt naprawy powinien wynosić kwotę 27.505,99 zł. powód zastrzegł w pozwie, iż jego żądanie ma charakter częściowy.

(pozew k.5-22.)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(odpowiedź na pozew k. 54-60).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 lipca 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uległ uszkodzeniu pojazd marki N. (...) o nr rej (...) należący do powoda. Szkada została zgłoszona do zakładu ubezpieczeń udzielającego ochrony sprawcy zdarzenia.. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...).

(okoliczność bezsporna)

W wyniku przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego zakład ubezpieczeń wypłacił łącznie powodowi kwotę 16.908,97zł.

(okoliczności bezsporne, pismo k. 30)

Powód nie zgodził się z takim wyliczeniem i zlecił przeprowadzenie prywatnej ekspertyzy w zakresie kosztów naprawy jego pojazdu. Koszt prywatnej opinii wyniósł kwotę 430,50 zł

(rachunek k. 43)

Pismem z dnia 28 października 2020 roku pełn. powoda odwołał się od tej decyzji, wzywając STU E. Hestia do zapłaty kwoty pełnego odszkodowania kwoty 22.576,47 zł w terminie 7 dni.

(wezwanie k. 36)

Szacunkowy koszt naprawy pojazdu marki N. (...) powstałych na skutek uszkodzeń ze zdarzenia z dnia 28 lipca 2020 roku wynosi kwotę 25.710,38 zł. Powyższa kwota obejmuje wykonanie wszystkich koniecznych czynności technicznych i technologicznych niezbędnych do odbudowy w/w pojazdu i przywrócenia jego stanu sprzed szkody, pozwalających udzielić gwarancji na wykonane prace oraz obejmuje części nowe oryginalne z logo producenta. Wykonanie naprawy ściśle według kosztorysu sporządzonego przez pozwanego w dniu 12 września 2020 roku nie gwarantowało przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia ze względu na brak zastosowania pełnej technologii naprawy i użycie do naprawy części alternatywnych.

(opinia k. 91 87-111, opinia uzupełniająca k. 134-146)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w znacznej części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2019 roku, poz. 2214).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 28 lipca 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki N.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Spór zaś sprowadzał się do wysokości ustalonych kosztów naprawy tego pojazdu.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego

majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawno okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy poszkodowana naprawiła pojazd, a jeśli tak, za jaką cenę, ma irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu wynoszą kwotę 25.710,38 zł brutto. Tylko poniesienie takiej kwoty gwarantuje przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu sprzed szkody. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników tym bardziej, iż tylko takie części i taka naprawa przywróci stan poprzedni pojazdu powoda. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów

oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana w swojej kalkulacji wyceniła koszt naprawy na kwotę 16.908,97 zł. brutto, co stanowi ewidentne zaniżenie przysługującego powodowi odszkodowania. Sąd uznał ponadto, iż poszkodowany nie był zobowiązany do naprawy pojazdu w warsztatach współpracujących z pozwanym, a także za stawki wynikające ze sporządzonej przez pozwanego ekspertyzy. Jak wyjaśniono wyżej, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdu najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ująć uwadze, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowana była w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Powyższego w żaden sposób nie daje się wywieść również z opinii biegłego sądowego, która dla każdego analizowanego wariantu, wskazywała brak gwarancji przywrócenia pojazdu powoda do stanu poprzedniego. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Mając na uwadze powyższe roszczenie powoda jest w pełni zasadne i podlega uwzględnieniu w znacznej części. Strona pozwana bowiem bezzasadnie zaniżyła wartość odszkodowania, wypłacając jedynie kwotę 16.908,97zł. Faktyczny koszt naprawy to kwota 25.710,38zł. Z tych też względów Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda różnicę czyli kwotę 8.801,41 zł .

Powód dochodził również zapłaty tytułem odszkodowania kwoty poniesionej w związku z pozyskaniem prywatnej opinii. Była to kwota 430,50 zł. Sąd uwzględnił to żądanie na podstawie powyżej wskazanych przepisów. Poniesiony przez powoda wydatek w postaci tej kwoty wynagrodzenia dla rzeczoznawcy za wykonaną dla powoda ekspertyzę uznać należy za uzasadniony i konieczny w realiach przedmiotowego przypadku, a tym samym obejmujące go żądanie zwrotu za uzasadnione. Pamiętać, bowiem należy, że powód zlecił wykonanie ekspertyzy wobec zajmowanego przez stronę pozwaną stanowiska. Powód nie zgadzał się bowiem z wysokością przyznanej kwoty odszkodowania przez pozwanego, który znacznie zaniżył jego wysokość. Powód nie miał wiedzy by wypowiadać się co do wysokości doznanej szkody i dlatego koniecznym było skorzystanie z pomocy podmiotu, który taką wiedzą dysponował, to jest rzeczoznawcy, który wykonał ekspertyzę i przy pomocy którego powód mógł oszacować wysokość kosztów naprawy szkody. Takie samo stanowisko w tej materii jak zajmowane przez Sąd, zajmuje Sąd Najwyższy, choćby w uchwale z dnia 13 marca 2012 roku, ogłoszonej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 75/11.

Orzeczenie w przedmiocie odsetek ustawowych wynika z treści art. 359 i 481 k.c. .

Wezwanie do zapłaty dla pozwanego datowane na dzień 28 października 2020 roku nie zawierało w rzeczywistości kwotę żądania. Brak było również doręczenia prywatnej kalkulacji, z której ta kwota żądania byłaby określona. Stąd też pierwsze wezwanie określające kwotę żądania stanowi doręczenie odpisu pozwu pozwanemu. Wobec powyższego odsetki zostały zasądzone od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu czyli od dnia 19 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty. Żądanie zapłaty za okres wcześniejszy jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu 750zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 3617 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1000 zł. Pozwany poniósł koszty w wysokości 3.617 zł obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru.

Powód wygrał proces w 91 %, a zatem należy mu się zwrot pełnych kosztów procesu. Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.367 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wobec tego, iż w sprawie zostały poniesione przez Skarb Państwa koszty sądowe w postaci wynagrodzenia za opinię uzupełniającą, Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 734,39 zł. Jako od strony przegrywającej ten proces.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.